



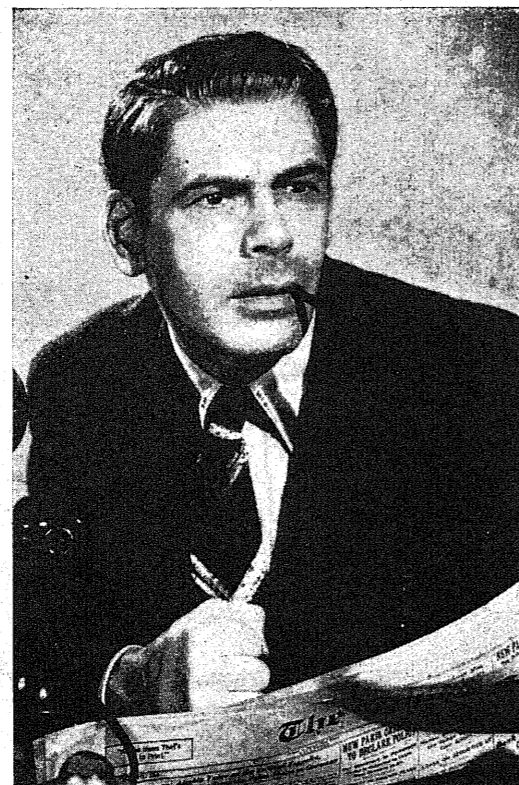
Edith Schollwer, znakomita artystka dramatyczna, zadebiutowała z wielkim powodzeniem na ekranie w filmie pt. „Gasparone”.
Fot. Warszawska K. S. A.



Znakomity reżyser europejski Anatol Litvak kończy realizację filmu z Edwardem Robinsonem pt. „The Amazing Dr Clitterhouse”. Realizator „Mayerlinga” stworzy bezwątpienia film znakomity.
Fot. Warner Bros.



Irena v. Meyendorff, fascynująca bohaterka niezwykle aktualnego filmu pt. „Zdrajca”.
Fot. Warszawska K. S. A.



Paul Muni ukończył zdjęcia do filmu „Dr Sokrates”, realizacji Williama Dieterle, twórcy „Pasteura”. Ten film, w którym Muni daje znów zdumiewającą kreację, opowiada o niezwykłych dziejach lekarza w sidłach gangsterów.
Fot. Warner Bros.



DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XIV.

Niedziela, dnia 26 czerwca 1938 roku

Nr. 26

Łódź Katolicka u stóp Męczennika.



W dniu 17 czerwca rb. Łódź katolicka oddała hołd relikwiom św. Andrzeja Boboli. Na dworcu Łódź—Kaliska 30 tysięczna rzesza wiernych wzięła udział w uroczystości oddania hołdu Polskiemu Męczennikowi. W uroczystości tej wzięły udział wszystkie istniejące organizacje społeczne, b. wojskowych i organizacje katolickie z przedstawicielami władz duchownych, państwowych, samorządowych i policyjnych na czele. Na pół godziny przed przybyciem specjalnego pociągu z Poznania—przybyli na dworzec J. Eks. biskup Wł. Jasiński, Ordynariusz Diecezji Łódzkiej w otoczeniu księży Prałatów i Kanoników. Pan wojewoda Henryk Józewski, p. gen. Thommée, p. prez. M. Godlewski. Po przybyciu pociągu odbyła się uroczystość oddania hołdu relikwiom św. Andrzeja Boboli. Nasze zdjęcia przedstawiają fragmenty tej uroczystości: Zdjęcie pierwsze od lewej — dworzec Łódź—Kaliska na długo przed przybyciem pociągu, drugie — trumnę-relikwiarz, trzecie moment przenoszenia relikwii z wagonu na specjalnie zbudowane podium przez reprezentantów władz z p. Wojewodą Józewskim, D-cą O. K. gen. Thommée i prezydentem M. Godlewskim na czele, czwarte — olbrzymie tłumy wiernych.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81.

Łódzkie Campo Santo.

IV.

Nieszczerólnym pietyzmem otaczał cmentarz grzebalny w Łodzi, skoro na smutny jego stan niejednokrotnie zmuszony był zwracać uwagę komisarz Obwodu Łęczyckiego oraz nawoływać mieszkańców i dozór cmentarny do niezwłocznego usunięcia istniejącego zła.

Dokumenty z tych czasów najwymowniej stwierdzają, że Łódzkie Campo Santo pozostawało w przykrym zaniedbaniu. Brak ogrodzenia narażał cmentarz na zniszczenie. Po terenach jego najswobodniej pasano bydło, po mogiłach bezkarnie włóczyły się psy, spotykano się z wypadkami odgrzebywania ciał zmarłych obywateli itd.

Trudno było nadal tolerować istniejący stan rzeczy, na który w sposób dość ostry i zdecydowany zareagował ostatecznie przedstawiciel władz nadzorczych, komisarz Obwodu Łęczyckiego.

Mówi o tym dokument, zachowany w postaci listu komisarza Obwodu Łęczyckiego z dnia 13 grudnia 1819 roku, skierowany do dozoru kościelnego w Łodzi. Monitowała nim władza nadzorcza i apelowała w sposób następujący:

„Tylokrotne ogłoszenie Urzędzeń władzy wyższej względem oznaczenia Cmentarzy nauczyły Dozór Kościelny jakim sposobem przedmiot ten załatwionym byż ma, a mianowicie Dziennik Wojewódzki N. 43 wyraźnie wskazuje wszelkie szczegóły, podług których Dozory Kościelne Rozkazy Zwierzchnicze uskutecznić mogą, przecież z przykrością Komissarzowi przychodzi patrzeć na nieczynność niektórych Dozorów, które, zapomniawszy nietylko o swym powołaniu, zdaje się jakby bez czucia Natury puszczali obojętnie widok, że ciała ludzkie pogrzebane na Cmentarzach nieoparkowanych, wystawione są na zwiedzanie bydła i Innych Zwierząt, wydobywających zwłoki pogrzebanych.

Do kogóż bliżej sposób zaradzenia tej nieprzyzwoitości należy, jeżeli nie do Dozoru Kościelnego? Na cóż Urządzenia Władz Krajowych wychodzą w usiłowaniu zaprowadzenia porządku, kiedy ostatnie ogniwo Władzy Dozoru wszystko przepuszcza bez wykonania i widoku, iż każda rzecz w uchybieniu pociąga za sobą koniec odpowiedzialności!

Ostatecznie zatem ostrzegając Dozór Kościelny niniejszem nadmieniam, iż Komissarz nie opuści z swej strony użycia najsurowszej egzekucji do tych Dozorów, jeżeli te w ciągu dni 14 nie złożą udowodnionego Rappor-

tu jakie przedsięwzięto środki do oparkowania Cmentarza.

Nadto w zastosowaniu się do nowo odebranego polecenia Komissyi Wojewódzkiej z dnia 3 października zaleca Dozorowi Kościoła, aby tak, co do już ustanowionych Cmentarzy, jako też oznaczyć się mających w braku drzewa, kamieniami na wapnie, a w ostatnim wypadku na mchu obmurować rozkazał z zrobieniem podwójnych i dobrze obsadzonych drzwi dla wprowadzenia zmarłych do grobu“.

Zdawało by się, iż ostry ten reskrypt komisarza Obwodu Łęczyckiego do dozoru kościelnego zdecydował nieodwołalnie o kwestii właściwego uporządkowania łódzkiego cmentarza grzebalnego, gdyby nie następne jeszcze monity, których było kilka, a w których sam komisarz łęczycki podkreśla z rozżaleniem, że „uprzykrzyła mu się już ta sprawa“.



Fragment uprzemysławiającej się Łodzi. Dzielnica dzisiejszego Placu Reymonta.

Z jednej strony cała korespondencja rzuca jaskrawy snop światła na opieszałość czynników łódzkich, z drugiej natomiast naświetla stan materialny gminy miejskiej i jej mieszkańców.

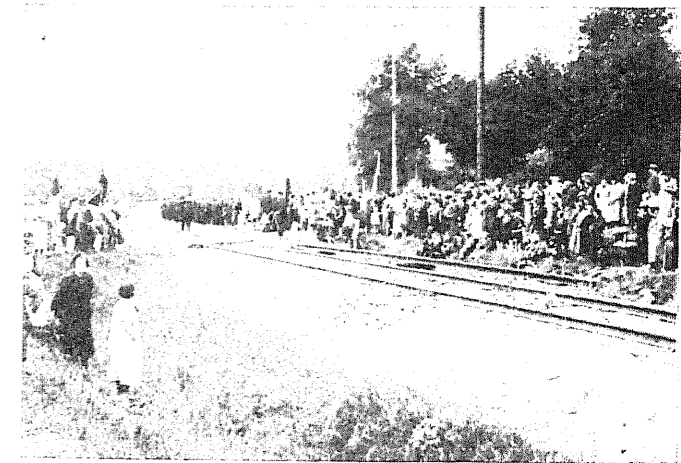
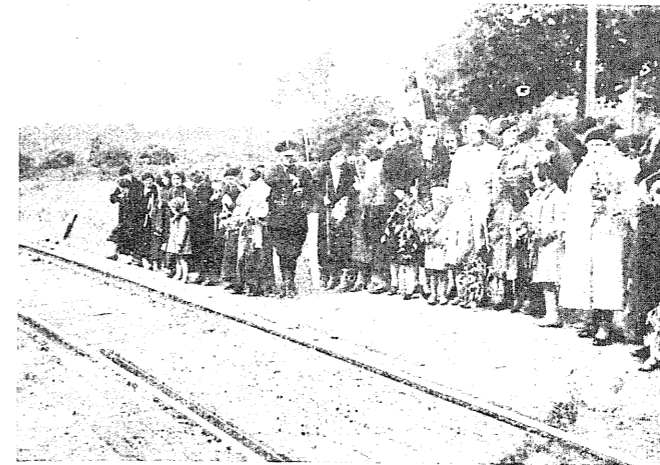
Podkreślić należy, że Łódź w pierwszych dwóch X-cioleciach 19 w. była małym jeszcze, biednym miasteczkiem rolniczym. Ludność, trudniąca się rolnictwem i rzemiosłem z trudem utrzymywała się ze swych skromnych zarobków. Dopiero z początkiem trzeciego dziesięciolecia tegoż stulecia Łódź została wzniesiona do rzędu miast fabrycznych.

Założona została osada Łódką zwaną. Ludność miasta rosła coraz bardziej, granice terytorialne Łodzi rozszerzały się, a sprawy miasta spoczywały wciąż w rękach burmistrza, któremu dano do pomocy jeszcze dwóch ławników spośród obywateli miejscowych. Burmistrzem w tym czasie był, jak wyżej wspomniano, Antoni Czar-

Rozwój miasta powodował, że urząd municypalny Łodzi z trudem mógł podołać wzrastającym wciąż potrzebom miasta. Nic dziwnego tedy, że społeczeństwo łódzkie, jak i władze przełożone miasta odczuwały brak odpowiednio urządzonych władz miejskich, a zarządzenia władz nadzorczych napotykały z tego powodu na wiele trudności w ich realizowaniu.

Smutnym stanem cmentarza grzebalnego w Łodzi przed rokiem 1821 zajął się również ks. Józef Krieger, dziekan zgierski, który ze swej strony apelował do władzy nadzorczej w Łęczycy.

Nie pozostawał obojętny i dozór kościelny, który bronił się i usprawiedliwiał wobec swej władzy przełożonej. W roku 1821 dnia 22 lutego dozór kościoła parafialnego m. Łodzi wystosował do komisarza Obwodu



Na przejazd pociągu z relikwiami św. Andrzeja Boboli—wzdłuż torów kolejowych oczekiwały tłumy mieszkańców, delegacje stowarzyszeń katolickich, szkoły, związki ze sztandarami itd. Tory zarzucone zostały kwieciami i zielenią. Na ilustracjach naszych widzimy dwa fragmenty toru kolejowego w Radogoszczu pod Łodzią

Boże Ciało w Łodzi.



Dnia 16 czerwca rb. w święto „Bożego Ciała” odbyło się uroczyste nabożeństwo wraz z procesją w Kościele Katedralnym św. Stanisława Kostki. Nabożeństwo i procesję celebrował J. E. ks. biskup Ordynariusz Diecezji Łódzkiej dr Włodzimierz Jasiński.

Powyżej reprodukowujemy cztery fragmenty procesji.

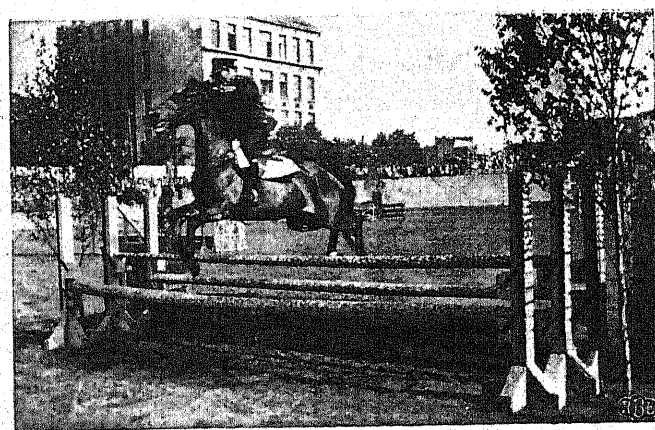
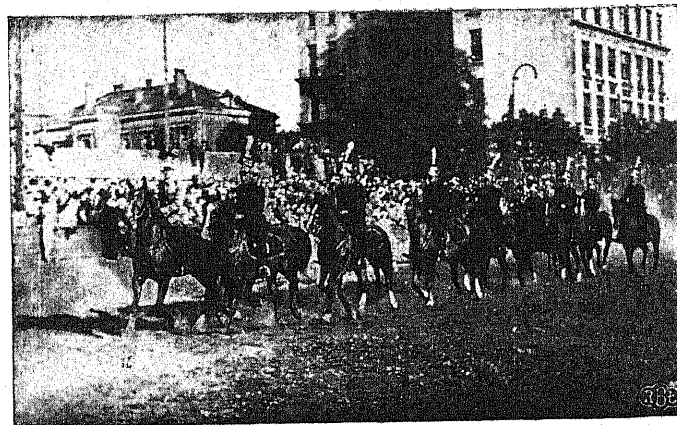


Jubileusz 50-ciolecia

Towarzystwo Śpiewacze „Harmonia” obcho-
dziło zasłużony jubileusz 50-ciolecia swego
istnienia. Na ostatnim konkursie zajęło 3
miejsce w I kat. zdobywając nagrodę ufun-
dowaną przez prezesa Związku Polskich
Stowarzyszeń Śpiewaczych i Muzycznych
województwa łódzkiego p. J. Wolczyńskie-
go. Na zdjęciu uczestnicy uroczystości z ks
prałatem Pyszyńskim, dyr. J. Wolczyń-
skim, prezesem Aleksandrem Frontcza-
kiem, dyrygentem chóru prof. K. Proсна-
kiem, wiceprezesem W. Kochaniakiem i
b. prezesem Sosnowskim na czele.



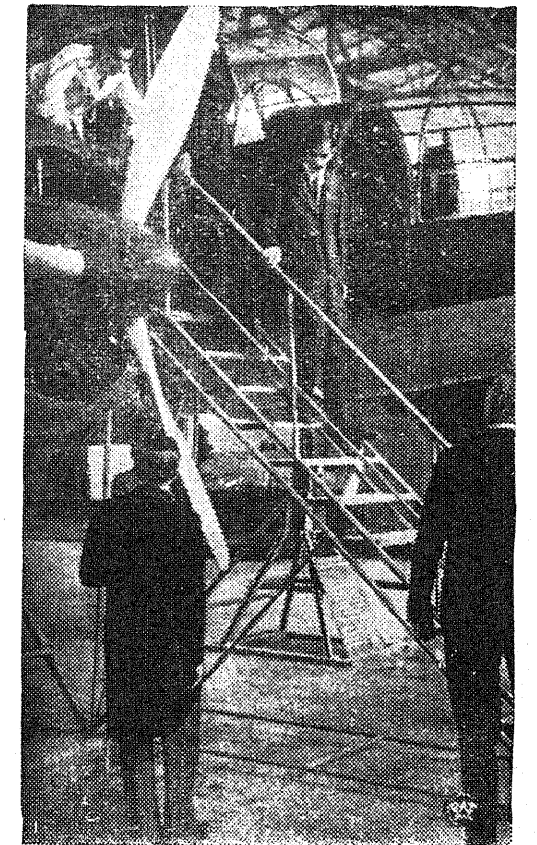
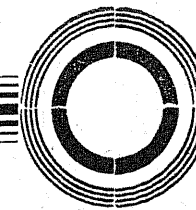
Pokazy policyjne w Helenowie.



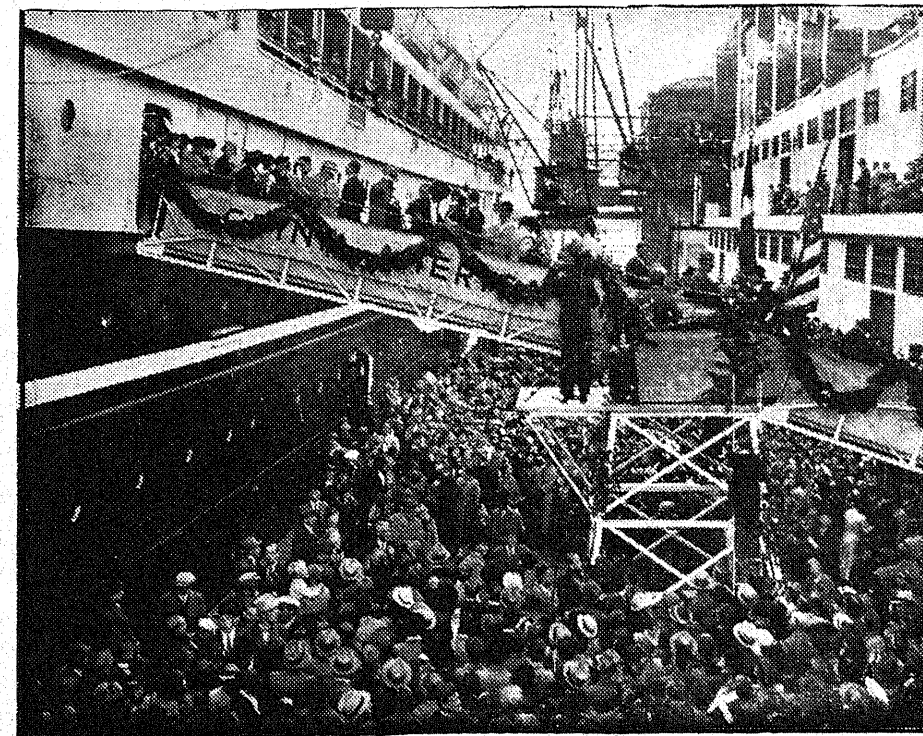
W ubiegłą niedzielę na boisku sportowym w Helenowie odbyły się pokazy konne i służby psa policyjnego. Na imprezę tę przy-
był Wojewoda Łódzki p. Henryk Józewski oraz Główny Komen-
dant P. P. gen. Kordian Zamorski. Powyżej reproduujemy fra-
gменты pokazów. Zdjęcie pierwsze (górne od strony lewej) try buna honorowa, w której siedzą p. Wojewoda H. Józewski i gen.
Kordian Zamorski, drugie górne — fragment defilady, pierwsze od lewej dolne — skok zawodnika przez przeszkodę, drugie dolne
— fragment piłki konnej.



Dnia 20 czerwca r. b. odbyło się definitywne zamknięcie Wystawy Higienicznej w
Parku Staszica w Łodzi. W dniu tym bawiła w Łodzi wycieczka przedstawicieli Mi-
nisterstwa Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu, Z. U. S., Instytutu Spraw Spo-
łecznych, Centrali Zaopatrzenia Ubezpieczalni Społecznych i Ubezpieczalni Społecz-
nej w Warszawie oraz reprezentanci prasy. Na zdjęciu uczestnicy wycieczki wraz
z gospodarzami. Siedzą od lewej strony: dyr. Waligórski, dyr. Sasorski (ZUS), se-
natorka Fleszarowa, senatorka Macieszy na, senator Algajer, ostatnia z prawej stro-
ny b. posłanka Waśniewska obok niej stoi lekarz naczelny, dr Garduła.



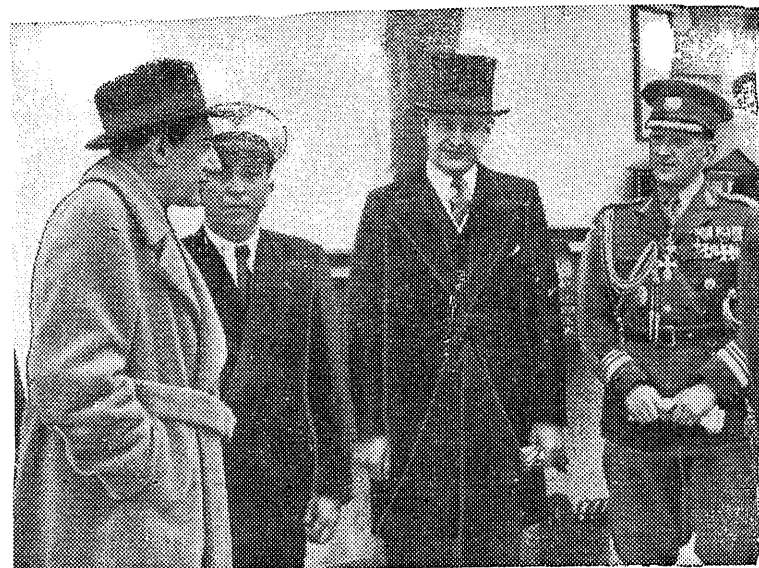
Podczas zwiedzania międzynarodowej wy-
stawy lotniczej w Belgradzie, młody król
Jugosławii Piotr II-gi, interesował się spe-
cjalnie działem polskim wystawy. Na zdje-
ciu król Piotr II-gi na bombowcu produk-
cji polskiej „Łoś”. Za królem—inż Mako-
mski i adiutant króla.



M.-S. „Piłsudski” przybył do Kopenhagi, dokąd przywiózł z Nowego Jorku wyciecz-
kę 500 amerykańskich Duńczyków.



Dr Sarosi, środkowy napastnik węgier-
skiej reprezentacji, która zdobyła wicemi-
strzostwo świata w piłce nożnej.



Ostatnio minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck bawił z wizytą oficjalną w Tallinie. Reprodukujemy dwa zdjęcia: pierwsze od lewej— min. Beck w letniej rezydencji prezydenta republiki Estońskiej Paetsa w Oru; Prezydent Paets, pokazuje swemu gościowi, stojącemu w towarzystwie min. Seltera, piękno krajobrazu estońskiego; drugie —powitanie min. Becka na lotnisku na Okęciu po powrocie z wizyty estońskiej do stolicy.

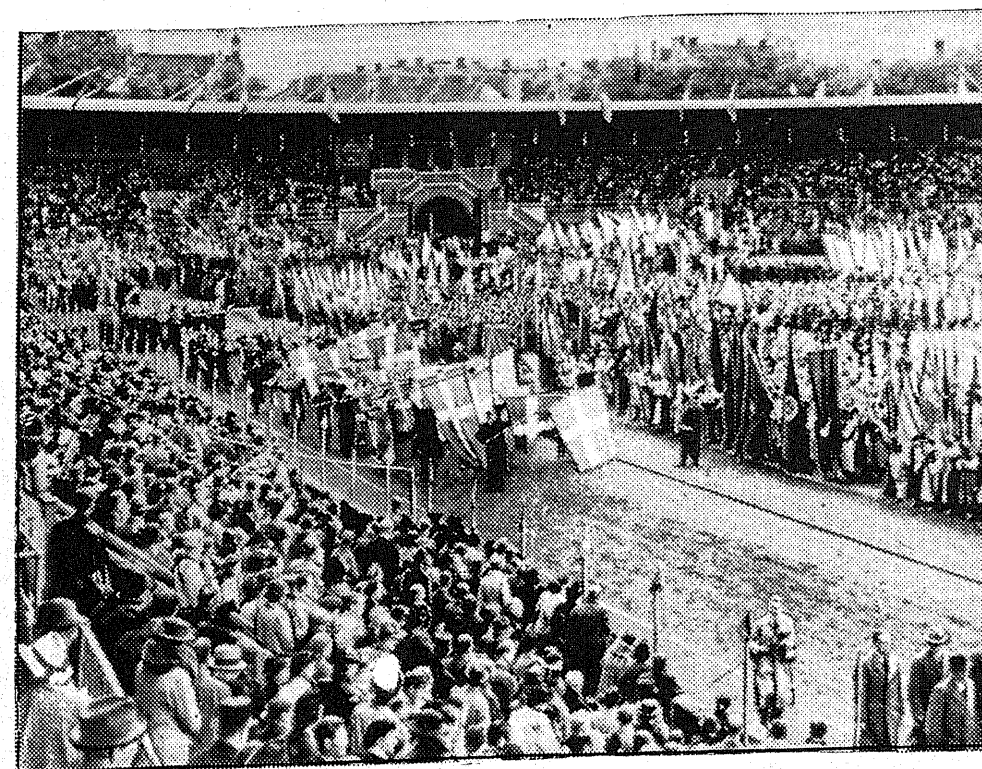
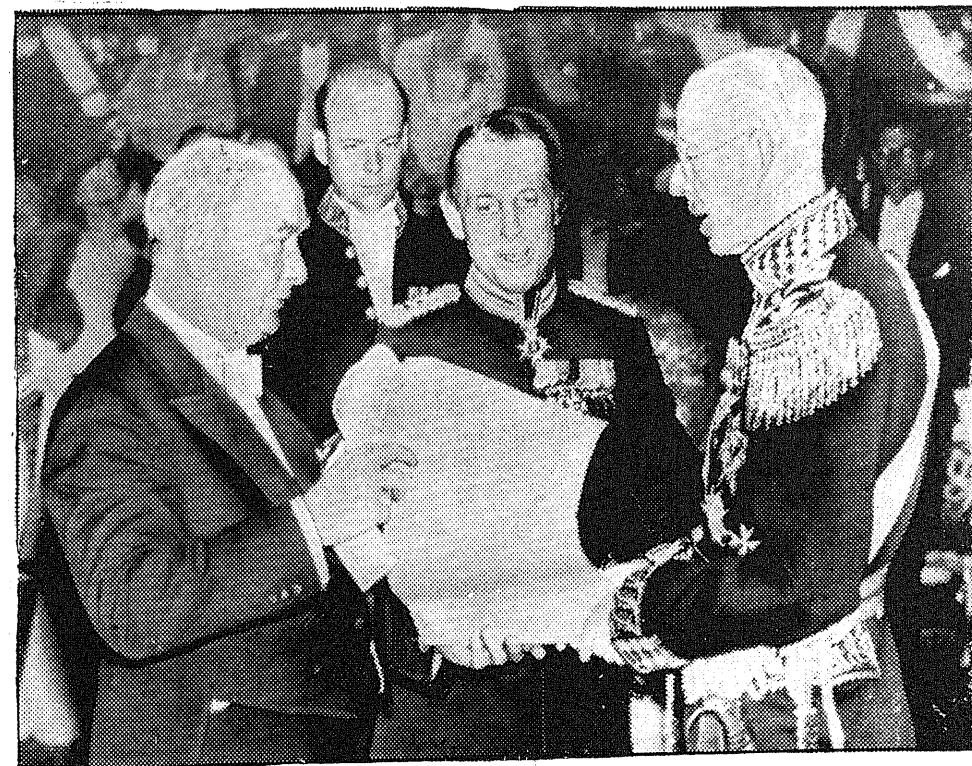


Dnia 15 bm. z okazji 80-lecia urodzin Jego Królewskiej Mości Króla Szwecji Gustawa V odbyła się staraniem Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa w Łodzi uroczysta akademія w salach Rady Miejskiej. Na akademii słowo wstępne wygłosił prezydent m. Łodzi Mikołaj Godlewski, poczym przemówienie okolicznościowe wypowiedział redaktor dr Aleksander Marchay. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych. Na zdjęciu uczestnicy akademii.

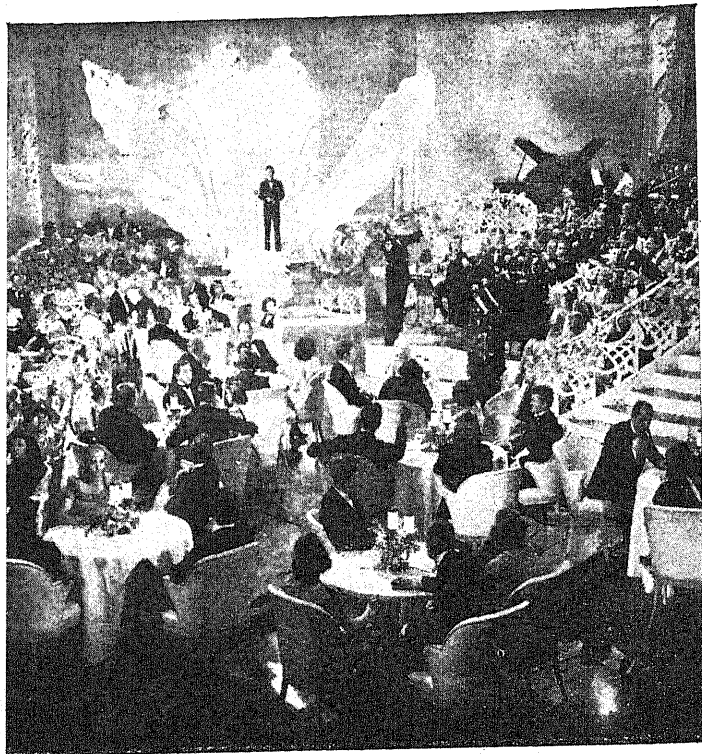


W Pułtusku odbył się zjazd b. II A. Okręgu POW., z udziałem b. Peowiaków z terenu całego kraju. Na zdjęciu — grupa Peowiczek b. II A. Okręgu POW., oraz nowy sztandar Okręgu.

80-ta rocznica urodzin króla Szwecji Gustawa V.



W dniu swych 80-ych urodzin król Szwecji Gustaw V przyjął adres gratulacyjny od narodu szwedzkiego wręczony przez ministra Hanssona i majora Killandera. Tego samego dnia społeczeństwo składało swe życzenia królowi na olimpijskim stadionie w Sztokholmie. Przed królem Gustawem V, który zasiadł w łożu honorowej przeciągnęły poczty sztandarowe armii i organizacji społecznych. Cały stadion, mieszczący ponad 100 tys. osób, wypełniony był po brzegi.



Skandal w hotelu! W wielkim „Hotelu Hollywood” toczy się niezwykle zajmująca i pełna napięcia oraz humoru akcja tego kapitalnego komediodramatu, w którym prym wiodą Dick Powell, Rosemary Lane i Hugh Herbert. Fot. Warner Bros.



Ulubieniec kobiet, Clark Gable, w karykaturze.



Irene v. Meyendorff, bohaterka filmu „Zdrajca” Fot. Warszawska K.S.A.



Sensacja z Powellem! Willam Powell, taki, jakim go najbardziej lubią miłośnicy kina, w sensacyjnym filmie pt. „Pogarda śmierci” (Kennel Murder Case). Reż. Michael Curtiz. Partnerka, Mary Astor. Fot. Warner Bros.



Fenomenalny Walt Disney z swoimi Krasnoludkami, stworzonymi do filmu „Królewna śnieżka” Fot. R.K.O.



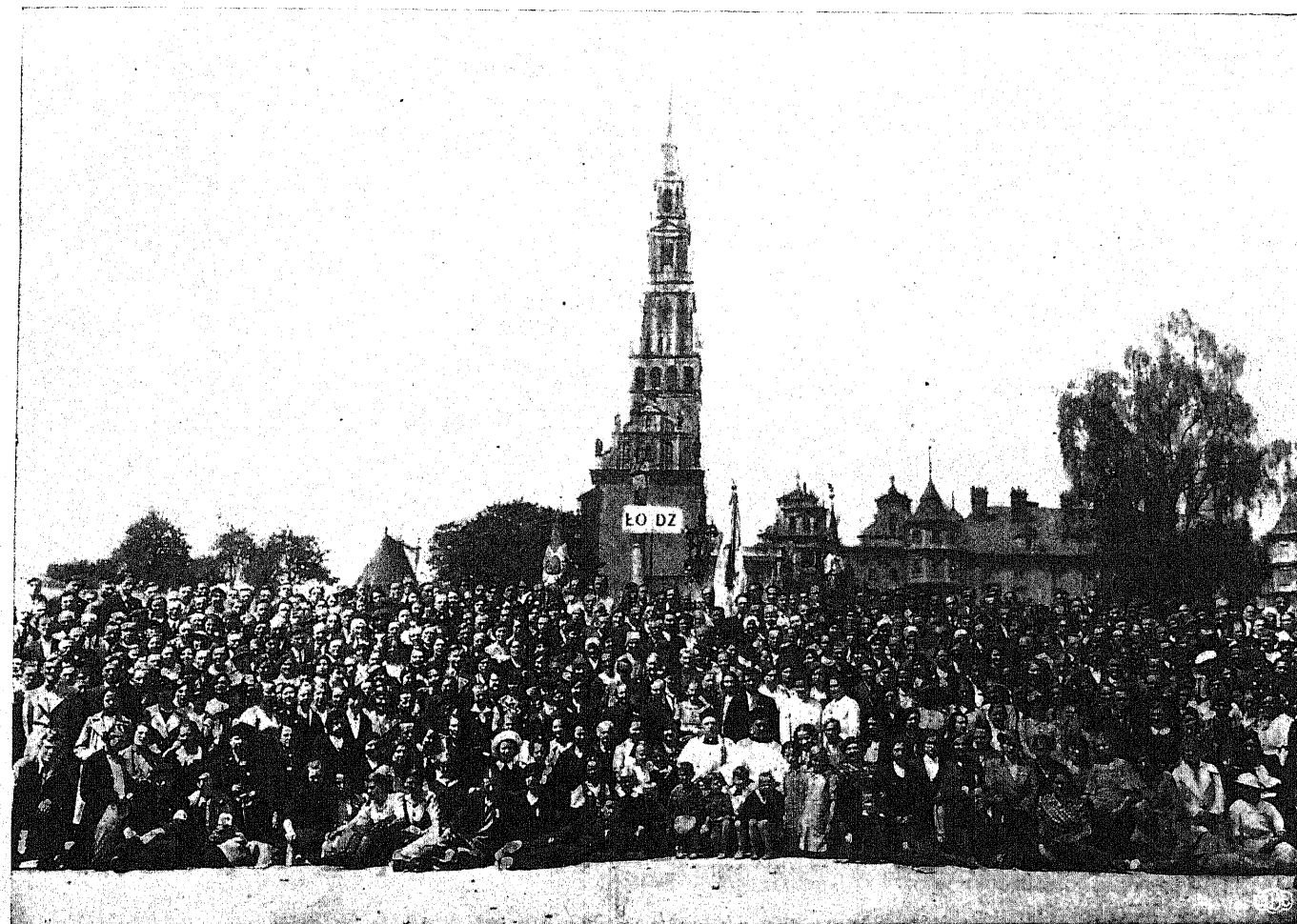
DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XIV.

Niedziela, dnia 3 lipca 1938 roku

Nr. 27

Łódź u stóp Jasnej Góry.



W miesiącu czerwcu r. b. zgodnie z tradycją cała katolicka Polska śpieszy do Częstochowy na Jasną Górę, by tam oddać hold i złożyć cześć Najświętszej Marii Pannie Królowej Korony Polskiej. Łodzianie również corocznie udają się do Częstochowy. W roku bieżącym odbyła się wielka pielgrzymka na Jasną Górę. Na zdjęciu łodzianie u stóp jasnogórskiego klasztoru.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81.